

Wydział Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Szczeciński

RECENZJA

**pracy doktorskiej złożonej przez p. Jennifer Alexandrę Katharinę
Maaß: „The Influence of the UN Sustainable Development Goals on
Standardisation in Transnational Law. A Legal Analysis of Steering
Effects on the Extractive Industries” (Wpływ celów
zrównoważonego rozwoju ONZ na standaryzację prawa
transnarodowego. Analiza prawna skutków ukierunkujących dla
przemysłu wydobywczego)**

(promotor: Prof. Dr. Winfried Huck, promotor pomocniczy: dr Paweł Kowalski,
Brunszwik 2024, ss. 205+LII)

Działając na podstawie art. 183 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1668 ze zm.), w związku z powierzeniem mi przez Uniwersytet SWPS roli recenzenta pracy doktorskiej (tytuł jak wyżej) pani Maaß, niniejszym przedstawiam moją recenzję wyżej wymienionej rozprawy.

1. Ocena wyboru i sformułowania tematu (tytułu) rozprawy

Wybór tematu i jego sformułowanie uważam za poprawne. Autorka wyraźnie zdefiniowała pole badań, koncentrując się na wpływie celów zrównoważonego rozwoju (ang. Sustainable Development Goals, SDG) na standardy prawa transnarodowego. Podtytuł pracy stanowi doprecyzowanie, ponieważ odnosi się do analizy oddziaływań standaryzacji na przemysł górniczy. Użycie przez autorkę pojęcia „prawo transnarodowe” jest zabiegiem celowym, którego znaczenie zostało wyjaśnione w dalszej części pracy.

2. Cele badawcze i założenia metodologiczne

We „Wstępie” do pracy autorka zawarła omówienie tematu, w którym zwróciła uwagę na eksploatację zasobów naturalnych oraz skomplikowaną współzależność między czynnikami prawnymi i politycznymi stanowiącymi podłoże dla globalnego dyskursu w omawianej dziedzinie. Autorka wskazuje, że SDG, które zostały przyjęte przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 2015 r., „funkcjonowały jako globalna forma minimalizowania niesprawiedliwości dystrybucyjnej (społecznej) i negatywnych oddziaływań środowiskowych przy jednoczesnym zwiększaniu postępu gospodarczego” (str. 2). Zgadzam się

z wysuniętym przez autorkę twierdzeniem, iż, niemal dziesięć lat po ich wdrożeniu, SDG „są nadal niedostatecznie rozumiane poza określonymi kręgami profesjonalistów” oraz że „w jeszcze mniejszym stopniu były analizowane z perspektywy prawnej” (str. 2). Rzeczywiście istota i skutki SDG były omawiane przede wszystkim w obszernej „bańce akademickiej”, która skupiała się na badaniach rozwojowych, naukach politycznych oraz prawach ekonomicznych, społecznych i kulturowych. Jednak przyciągały one mniej uwagi w kontekście publicznego prawa międzynarodowego i prawa transnarodowego. Braki w analizie prawnej są szczególnie warte podkreślenia zważywszy na znaczenie transnarodowych ram regulacyjnych w kwestii przewyższania globalnych wyzwań związanych ze zrównoważonym rozwojem i zarządzaniem zasobami.

Autorka podnosi dobrze znany dylemat zapotrzebowania UE na surowce strategiczne oraz trudności polegającej na pozyskiwaniu tych surowców z państw o odmiennych standardach praw człowieka i praworządności. Podkreśla, że „niniejsza rozprawa będzie poświęcona identyfikowaniu i klasyfikowaniu postępów poczynionych w kwestii wyznaczania standardów w oparciu o lub wskutek SDG w tych obszarach” (s. 3). Jest to ambitny cel, w szczególności dlatego, że starania UE o ustanowienie i egzekwowanie standardów w zewnętrznych relacjach w dużej mierze poprzedzają wdrożenie SDG. W związku z tym pojawia się ważne pytanie: w jakim stopniu SDG faktycznie wpłynęły na te standardy? Powszechnie uznaje się, że podejścia UE w tej dziedzinie bazują przede wszystkim na traktatach założycielskich UE oraz innych kluczowych filarach, takich jak Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (mająca status traktatu). Co ciekawe, autorka pokrótce nawiązuje do Karty w dalszej części swojej dysertacji. Postawione pytanie jest naprawdę ważne: w jakim stopniu UE wdrożyła SDG do swoich procesów ustanawiania standardów, w szczególności zważywszy na fakt, że SDG reprezentują dodatkową i niewiązącą warstwę norm w porównaniu z traktatami UE czy Kartą.

W dalszej części „Wstępu” autorka zarysowuje braki w istniejących analizach SDG z perspektywy prawnej i prezentuje podejście oraz zakres swoich badań. Informuje, że „celem niniejszej rozprawy jest zatem wykazanie stopnia, w jakim SDG wpłynęły na wymienione wrażliwe obszary, warunków prawnych, w których odblokowują one swój potencjał jako instrument zarządczy, a także wzajemnych powiązań z prywatnymi grupami i organizacjami oraz ich pracy i oddziaływania na prawo transnarodowe” (s. 5). Kolejne pytania badawcze skupiają się na oddziaływaniu SDG na ustanawianie standardów oraz staraniach UE o ich integrację w swoich ramach prawnych. Pojawiają się jeszcze ambitniejsze pytania, przede wszystkim: „w jaki sposób można w przyszłości zmienić lub zmodyfikować ustanawianie standardów w przemysłach wydobywczych w prawie transnarodowym i uczynić je bardziej odpornym oraz zrównoważonym?”, a także „czy SDG są czynnikiem jednoczącym różne obszary prawa we wspólne prawo zrównoważonego rozwoju, zważywszy na rozległy zakres, wzajemne zależności i całościowe podejście?” (s. 5). Uważam te pytania za bardzo istotne dla analizy wybranego tematu rozprawy.

Autorka dalej wyjaśnia metody badawcze i uzasadnia swoją „wstępną perspektywę prawa europejskiego”. Zgadzam się, że jest to uzasadniona perspektywa. Niemniej nasuwa się pytanie, czy

ta perspektywa nie powinna zostać oddana w tytule pracy. Niemniej we „Wstępie” autorka wyjaśnia zagadnienie „prawa transnarodowego”, zaczynając od dobrze znanej definicji Philippa Jessupa: „całokształt prawa, które reguluje działania lub zdarzenia wykraczające poza granice narodowe” i prezentując dalsze refleksje. Uwagi te odpowiednio wyjaśniają podejście autorki osadzone w parametrach „prawa transnarodowego”.

3. Struktura i układ pracy

Rozprawa obejmuje „Wstęp” oraz trzy części. Pierwsza część jest zatytułowana „Na drodze do sieci niezależności: zarys elementów ramowych ustanawiania standardów w prawie europejskim i międzynarodowym”. Nie jestem przekonany, że słowo „ramowe” dodaje w tym miejscu wartość merytoryczną. Zamiast tego zdaje się komplikować już i tak niejasny tytuł. Niemniej ta część pracy składa się z dwóch rozdziałów, chociaż Autorka nie nazywa tych części w sposób wyraźny „rozdziałami”.

Druga część pracy jest zatytułowana „Ustanawianie standardów i skutki ukierunkowujące w zastosowaniu i w praktyce: zrównoważony rozwój w przemyśle wydobywczym”, zaś trzecia część nosi tytuł: „Zdobywanie wiedzy i jasnego obrazu: o potrzebach i dążeniu do pilnych działań”. Użycie sformułowania „jasny obraz” w tytule ostatniej części rozprawy daje czytelnikowi pewną nadzieję i optymizm, jako że ogólna struktura pracy jest nazbyt złożona i może wprowadzać zamieszanie. Zastosowanie dodatkowych nagłówków (A, B, C itd.) w obrębie poszczególnych sekcji zdaje się utrudniać, a nie ułatwiać zgłębianie tematu.

Taka nadmiernie złożona struktura jest problematyczna i sprawia wrażenie nieuporządkowanej, zwłaszcza w Części II, co nadaje pracy eklektyczny ton. Niemniej najważniejsza jest strona merytoryczna pracy, w związku z czym powstrzymam się od zbytniego analizowania jej braków strukturalnych. Wystarczy odnotować, że struktura pracy powinna być prostsza. Lepszy skutek niż łączenie przyniosłoby oddzielenie elementów analizy prawnej od skądinąd ekscytującego dyskursu na temat standardów zrównoważonego rozwoju w sektorze surowców.

4. Ocena merytoryczna

Część I rozprawy otwiera rozdział zatytułowany „Na równych zasadach – naukowe dane i fakty o wyzwaniach antropocenu”, w którym Autorka zamierza „zarysować podstawowe czynniki wpływające na ludzkość i jej rozwój” (s. 8). Zdaniem autorki „konieczne jest przynajmniej zarysowanie obecnych warunków środowiskowych istot ludzkich”. Nie jestem przekonany, że rozpoczęcie od tak szerokiej perspektywy było konieczne w rozprawie wyraźnie poświęconej wpływowi SDG na ustanawianie standardów. Zawarte dalej refleksje na temat środowiska, handlu

oraz inwestycji stanowią wprowadzenie opowiadające się za „wspólną wizją” osiągnięcia zrównoważonego rozwoju w kontekście międzynarodowym. Autorka kładzie szczególny nacisk na „wspólną wizję UE” w kontekście zrównoważonego rozwoju. Są to dokładne i uzasadnione uwagi, które prowadzą do analizy interakcji między UE i Chinami w kontekście kluczowych surowców. Analiza jest przydatna dla wyjaśnienia złożonych współzależności handlowych z perspektywy gospodarczej i społeczno-politycznej.

Rozdział II Części I (ss. 27–72) skupia się przeważająco na celach SDG ONZ, które mają kluczowe znaczenie dla rozprawy. Zważywszy na ich znaczenie nie dziwi, że autorka poświęciła im dużo uwagi. W ujęciu ogólnym analiza tła i natury prawnej SDG została przeprowadzona poprawnie. Niemniej mam pewne zastrzeżenia i krytyczne uwagi w kwestii konkretnych punktów. Na przykład nie jest jasne, co autorka rozumie pod stwierdzeniem, że proces ustanawiania prawa międzynarodowego stoi przed wyzwaniem takimi jak „nierzadko długotrwałe procesy egzekwowania prawa, na przykład w celu przestrzegania i wyrażania źródeł prawa wymienionych w art. 38 Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości (...)” (s. 28). Co dokładnie autorka rozumie przez „egzekwowanie prawa” w tym kontekście? Co więcej, na czym polega „przestrzeganie i wyrażanie źródeł prawa wymienionych w art. 38 Statutu MTS”? Warto w tym miejscu zaznaczyć, że lista źródeł zawarta w art. 38 nie jest wyczerpująca. Niewykluczone, że uwzględnienie tego niuansu w analizie byłoby korzystne.

Szczególnie istotne są podrozdziały poświęcone krzyżowaniu się praw człowieka ze zrównoważonym rozwojem, jak również prawem do rozwoju. Obszary te są w rzeczy samej ściśle powiązane z duchem i literą SDG. Autorka zauważa, że „prawa człowieka były i nadal są niekiedy traktowane jako problematyka prawna odrębna od zrównoważonego rozwoju”. Choć w przeszłości mogło dochodzić do pewnego rozdziału między dyskursem akademickim na temat praw człowieka i zrównoważonego rozwoju, uważam, że takie stwierdzenie jest nader krytyczne w kontekście obecnych czasów. Ostatnie wydarzenia w coraz większym stopniu podkreślają zbieżność między tymi dwoma dziedzinami w nauce i ramach polityki.

Stwierdzenie, że dwa nadrzędne traktaty ONZ o prawach człowieka, tzn. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, „zostały dodane do Powszechnej deklaracji praw człowieka”, jest poniekąd niezdarne i nieprecyzyjne z punktu widzenia prawa (s. 32). Pakty te nie były jedynie dodatkami do deklaracji, a raczej odrębnymi i prawnie wiążącymi traktatami. Równie problematyczne jest zdanie dotyczące tych traktatów, które zaczyna się od słów: „Choć nie są prawnie wiążące, pakty te (...) weszły w życie w 1976 r.”. Druga część tego zdania przeczy jego pierwszej części. Wspomniane Pakty są w rzeczy samej prawnie wiążące i weszły w życie w 1976 r.

Uważam za poprawne stwierdzenie, że „prawa człowieka nie tylko zapewniają jednostkom egzystencjalną ochronę, ale również mają na celu stwarzanie możliwości rozwoju” (str. 32). Autorka nawiązuje do źródeł potwierdzających tezę, że prawo do rozwoju można wyprowadzić z Powszechnej deklaracji praw człowieka. Jednak taka interpretacja w dużej mierze zależy od zastosowanej definicji pojęcia „rozwój”. Powszechna deklaracja praw człowieka nie nazywa jednoznacznie prawa do rozwoju „prawem państwa”. Natomiast wymienia prawo człowieka do „swobodnego rozwoju [swojej] osobowości” w kontekście urzeczywistnienia praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych (Artykuł 22 Powszechnej deklaracji praw człowieka).

Zasadniczo autorka skutecznie wyjaśnia „związek między pokojem, zrównoważonym rozwojem i prawami człowieka” (s. 34), a także powiązanie prawa do rozwoju ze zrównoważonym rozwojem. Poprawnie wywodzi prawo do rozwoju z Deklaracji z 1986 r., ale następnie przechodzi bezpośrednio do Globalnej Agendy 2030. W ten sposób autorka pomija istotne procesy dotyczące konceptualizacji, a nawet kodyfikacji prawa do rozwoju w ciągu ostatnich 40 lat. Przykładowo autorka mogła wzbogacić swoją analizę, omawiając działania Grupy roboczej ds. prawa do rozwoju – międzyrządowego forum utworzonego przez Komisję Praw Człowieka ONZ oraz Radę Gospodarczą i Społeczną w 1998 r. (rezolucja E/DEC/1998/269). Grupa ta jest nadal aktywna i opracowała projekt Paktu na rzecz prawa do rozwoju. Interesujące byłoby zbadanie, czy i w jakim stopniu dyskurs wokół Celów Zrównoważonego Rozwoju wpłynął na prace Grupy roboczej.

W kwestii analizy SDG autorka przedstawia szczegółowe uwagi na temat ich struktury, a następnie skupia się na ich „klasyfikacji prawnej” (s. 40). Słusznie zauważa, że rezolucję A/RES/10/1 „należy rozumieć jako zalecenie dla państw, bez obowiązkowego wdrożenia lub mechanizmu samokontroli”. Chociaż jej odniesienie do art. 10 Karty Narodów Zjednoczonych jest trafne, mogło być jaśniejsze w tym kontekście. Po stwierdzeniu, że wspomniana rezolucja „nie może być uznana za ustawodawczo wiążącą” (być może lepszym określeniem byłoby „prawnie wiążącą”), autorka stawia pytanie: „Czy reprezentuje jedynie punkt widzenia rezolucji UNGGA, czy też formę organizacyjnego stanowienia prawa”. Następnie stwierdza, że wprowadza to „dychotomię między rządami prawa a miękkim prawem”, ale porównanie to jest nieco niejasne. Dalsze rozważania, odwołujące się do dorobku myślowego Yale School i interpretacji teleologicznej, niekoniecznie wyjaśniają tę kwestię. Jak powszechnie wiadomo, pojęcie „rządów prawa” może mieć różne interpretacje, ale zestawianie go z „miękkim prawem” jest co najmniej niekonwencjonalne.

Niemniej stwierdzenie, że „same SDG są z natury normatywne, osadzone w zasadach prawnych, regułach i czerpią z prawa międzynarodowego i wszystkich innych poziomów prawa” wydaje się być poprawne. Do tego wniosku można było dojść poprzez mniej skomplikowane i bardziej bezpośrednie rozumowanie.

Natomiast doceniam starania autorki, która włącza się w szerszy dyskurs teoretyczny, m.in. poprzez odniesienia do konstruktywizmu, co nadaje analizie warstwę intelektualnej eksploracji.

Następnie autorka przedstawia „transnarodową perspektywę zrównoważonego rozwoju i SDG” (s. 43 i nast.), omawiając prawo inwestycyjne, prawo finansowe, prawo praw człowieka, prawo transnarodowe i „prawo zrównoważonego rozwoju”. W osobnych podrozdziałach dotyczących każdej z tych dziedzin autorka stosuje spójny schemat: zaczyna od „krótkiego kontekstu historycznego”, następnie przechodzi do „struktury systematycznej”, a kończy analizą ich „znaczenia, istotności i wagi”. Przegląd ten można uznać za cenne wprowadzenie do problematyki rozprawy, dlatego lepiej byłoby go umieścić przed omówieniem SDG.

Autorka słusznie stwierdza, że prawo praw człowieka jest „podstawowym budulcem i prawnym osadzeniem zrównoważonego rozwoju” (s. 56). Mam jednak pewne zastrzeżenia co do „krótkiego kontekstu historycznego” praw człowieka zawartego na stronie 57. Wywodzenie praw człowieka od takich postaci jak Hammurabi, król Babilonu (1750 r. p.n.e.), i odwoływanie się do „Cylindra Cyrusa” (VI w. p.n.e.) jako dokumentu traktującego o prawach człowieka jest problematyczne, by nie powiedzieć błędne, przynajmniej z prawnego punktu widzenia. Należy podkreślić, że nie każde odniesienie do konkretnej swobody lub prawa w starożytności jest równoznaczne ze stosunkowo nowoczesną koncepcją „praw człowieka”. Niemniej jednak autorka skutecznie wyjaśnia współczesne powiązania między prawem praw człowieka a zrównoważonym rozwojem. Również podrozdziały omawiające prawo inwestycyjne, prawo finansowe i prawo transnarodowe są rezultatem dobrej pracy badawczej.

W Części II autorka skupia się na ustanawianiu standardów i zrównoważonym rozwoju w przemyśle wydobywczym. To właśnie w tej eklektycznej części najpierw przeprowadza analizę pojęcia kluczowych surowców (ss. 72–101), a następnie – „prawnych zasad ustanawiania standardów w prawie transnarodowym”. Rozdział poświęcony kluczowym surowcom omawia m.in. gospodarcze znaczenie kobaltu, litu, antymonu i wanadu, metody ich wydobycia oraz ich wpływ na światowy handel i stosunki międzynarodowe. Nie mam szczególnych zastrzeżeń do tego rozdziału. Muszę jednak zaznaczyć, że niektóre fragmenty rozdziału, odnoszące się do specyfiki kluczowych surowców i metod ich wydobycia, wykraczają poza zakres mojej wiedzy prawnej. Z drugiej strony omówienie tych kwestii przez pryzmat międzynarodowego prawa gospodarczego zapewnia większą klarowność.

Rozdział „Prawne zasady ustanawiania standardów w prawie transnarodowym” wyjaśnia pojęcie „standardów”, ale nie porusza w wystarczającym stopniu koncepcji „prawnych zasad”. W rzeczywistości tytuł może być pewnym wyolbrzymieniem i wystarczyłoby prostsze odniesienie do „ustanawiania standardów”. Autorka omawia ustanawianie standardów w międzynarodowym prawie prywatnym i publicznym, koncentrując się na

tworzeniu standardów i procesach prowadzących do ich przyjęcia. O ile nie mam zastrzeżeń do uwzględnienia tych rozważań, o tyle należy zauważyć, że analiza prowadzona jest w sposób nadmiernie złożony. Momentami autorka prezentuje poglądy lub stwierdzenia, które choć nie są błędne ani kontrowersyjne, to brakuje im merytorycznej klarowności. Na przykład omówienie „Prawa międzynarodowego i jego roli w ustanawianiu globalnych standardów” (s. 124) jest zaskakująco krótkie i zawiera następujące zdanie: „(...) podstawy prawa międzynarodowego, w połączeniu z działającymi w jego ramach międzynarodowymi organami ustanawiającymi standardy, stanowią granice dla późniejszych zmian w obszarze prawnym. (...)”. Chociaż zdanie to jest jasne pod względem językowym, jego podstawowe znaczenie jest nieuchwytnie, pozostawiając czytelnika w niepewności co do zamierzonego przesłania.

Autorka podsumowuje swoją analizę na stronach 136–138, uwzględniając podobne trudne do zrozumienia toki rozumowania. Píše na przykład: „Struktury w ramach ustanowionego prawa w dziedzinie surowców w połączeniu z transnarodowymi realiami łańcuchów dostaw i wartości pokazały również, że nie zawsze powstaje równowaga odpowiednich suwerenności. Suwerenność musi być natomiast mocno ugruntowana i dlatego jest jedynie zasadą, która nie jest niepodważalna. Wzajemne oddziaływanie tych parametrów w hiperzglobalizowanym świecie daje również możliwości w dziedzinie nowych rodzajów regulacji. Regulacja ta, która w najlepszym razie powinna zostać uproszczona w zakresie ułatwiającym wykorzystanie, podkreśla również potrzebę transnarodowej standaryzacji. Ta z kolei podlega własnym mechanizmom i działa w różny sposób w zależności od podmiotu, który ją zainicjował. (...)” (s. 137). Ze względu na zawile fragmenty, takie jak ten przytoczony powyżej, trudno byłoby stwierdzić, że rozdział dotyczący ustanawiania standardów jest przejrzysty lub łatwy do zrozumienia. Niemniej autorka z powodzeniem odnosi się do „transnarodowych realiów” tematu, jak je określa.

Rozdziały „D” i „E” Części II dotyczą ustanawiania standardów w obszarach finansów („D”) i prawa inwestycyjnego („E”). Te obszernie sekcje (ss. 138–193) oferują szczegółową analizę wpływu standardów zrównoważonego rozwoju na obie dziedziny. Autorka podaje konkretne przykłady, takie jak Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2020/852 z dnia 18 czerwca 2020 r. w sprawie ustanowienia ram ułatwiających zrównoważone inwestycje (s. 143). Autorka omawia również liczne przykłady standardów prawa miękkiego, które dotychczas dominują w analizowanych obszarach. Znaczną uwagę poświęca standardom opracowanym przez chińskie instytucje finansowe (s. 153 i nast.). Rozdział poświęcony ustanawianiu standardów zrównoważonego rozwoju w prawie inwestycyjnym jest równie dogłębny i podkreśla kontrowersje oraz brak spójności w tym obszarze prawa. Problematyka zrównoważonego rozwoju w kontekście umów inwestycyjnych jest szczególnie istotna, dlatego godna pochwały jest uwaga poświęcona przez autorkę temu zagadnieniu (s. 184 i nast.).

Część III rozprawy obejmuje zaledwie 12 stron (193–205), co rodzi pytanie, czy nie lepiej byłoby zatytułować ją „Wnioski”, zamiast nadawać jej status pełnej odrębnej

części. Niemniej sekcja ta zawiera podsumowanie analizy, uwagi końcowe i pewne prognozy na przyszłość. Autorka porusza takie problemy, jak nowe technologie oraz rozwój przemysłu i górnictwa wydobywczego. Uwagi końcowe (ss. 201–205) stanowią jasne i zwięzłe podsumowanie analizy i wniosków. Moim zdaniem wnioski autorki są przemyślane, znacznie bardziej przejrzyste i zrozumiałe niż wiele poprzednich części rozprawy.

Autorka konkluduje: „Na nadrzędne pytanie badawcze należy zatem odpowiedzieć w następujący sposób: SDG mają wyraźnie zauważalny wpływ na standaryzację w prawie transnarodowym, choć wpływ ten często pozostaje ograniczony. Dziewięć lat od przyjęcia SDG to wciąż zbyt krótki okres, aby zmierzyć rzeczywisty sukces i zakres ich oddziaływania. Niemniej moje ustalenia są aktualne i mogą być mierzone jedynie spójnością procesów myślowych i realiów, które pojawią się w przyszłości (...)” (s. 205). Konkluzja autorki wydaje się nieco samokrytyczna, zważywszy że z oczywistych powodów nie mogła ocenić pełnego okresu Agendy 2030 na rzecz zrównoważonego rozwoju. Zamiast postrzegać to jako ograniczenie, jej pracę można uznać za dokładny śródokresowy przegląd wpływu SDG na standaryzację w prawie transnarodowym, szczególnie w kontekście przemysłu wydobywczego. Ponadto autorka przedstawiła wgląd w konkretne obszary prawa, takie jak finanse i prawo inwestycyjne, które są istotną częścią jej analizy. W ujęciu ogólnym autorka wniosła znaczący wkład w zrozumienie ewoluującej roli SDG w tej dziedzinie.

Końcowe sekcje recenzowanej pracy zawierają załączniki i bibliografię, które są zgodne ze standardami akademickimi. Bibliografię można było jednak ulepszyć, wymieniając wszystkie źródła prawne w osobnym nagłówku, podzielonym na kategorie według rodzaju aktu prawnego. Zwiększyłoby to przejrzystość i ułatwiło czytelnikom zlokalizowanie konkretnych odniesień prawnych.

5. Ocena formalna

Recenzowana rozprawa spełnia formalne wymogi dla prac doktorskich. Autorka zastosowała rzetelną metodologię i prawidłową konstrukcję przypisów. Jednakże, jak wcześniej wspomniano, recenzent ma pewne zastrzeżenia co do struktury pracy, uznając ją za zbyt zawiłą i eklektyczną. Jest to podejście, które może być akceptowalne w sztuce, ale nie zawsze jest odpowiednie w naukach prawnych. Drugie zastrzeżenie dotyczy stylu niektórych części tekstu, które czasami wydają się niezrozumiałe. Niemniej powyższe zastrzeżenia nie umniejszają mojej ogólnej pozytywnej oceny rozprawy.

6. Uwagi końcowe i wnioski

Rozprawę złożoną przez p. Maaß należy uznać za zgodną z merytorycznymi i formalnymi wymogami dla stopnia doktora w dziedzinie nauk prawnych. Praca jest wynikiem dogłębnego przestudiowania wpływu celów zrównoważonego rozwoju ONZ na standaryzację w prawie transnarodowym i stanowi dobrą analizę odzwierciedlenia SDG w konkretnych subdyscyplinach prawa międzynarodowego. Treść rozprawy dowodzi intelektualnego zaangażowania autorki w przedmiotową tematykę, a także jej sumienności i wysiłku włożonego w kompleksowe przeanalizowanie badanych zagadnień.

W związku z powyższym uważam, że rozprawa doktorska złożona przez p. Jennifer Alexandrę Katharinę Maaß, LLM, spełnia wymogi określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1668 ze zm.). Recenzowana praca doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Demonstruje dogłębną wiedzę teoretyczną kandydatki w dyscyplinie nauk prawnych, a także jej umiejętność niezależnej pracy badawczej. Dlatego też przedmiotowa rozprawa może stanowić podstawę do dalszych etapów przewodu doktorskiego w Uniwersytecie SWPS.

Dokument podpisany przez Michał Balcerzak
Data: 2024.09.25 11:19:28 CEST

Prof. dr hab. Michał Balcerzak

/podpisano podpisem elektronicznym/